

Elżbieta Trafiałek¹ 

Interdyscyplinarna starość. W poszukiwaniu spójnego systemu bezpieczeństwa

Interdisciplinary old age. In search of a coherent security system

Streszczenie: Tekst poświęcony analizie współczesnych problemów i wyzwań towarzyszących procesowi starzenia się społeczeństwa. Podkreślono w nim interdyscyplinarny charakter gerontologii społecznej i utrzymujący się od lat brak czytelnych definicji takich pojęć jak senior, polityka senioralna, czy starość. Wskazano na błędy w realizacji polityk publicznych na rzecz populacji najstarszych i kompetencyjne rozproszenie odpowiedzialności za bezpieczeństwo społeczne trzeciej generacji. Wyeksponowano znaczenie wdrażania reguł srebrnej gospodarki (*silver economy*) i niezbędnego rozwoju sieci usług społecznych. Obecne i przewidywane problemy polityki społecznej wobec starości i starzenia się zaprezentowano na tle danych statystycznych o polskiej depopulacji, o deformacjach demograficznych i o już znanych skutkach pandemii, *lockdownu*, osamotnienia oraz przymusowej izolacji osób starszych.

Słowa kluczowe: starość, demografia, srebrna gospodarka, usługi, bezpieczeństwo

Abstract: A text on the analysis of contemporary problems and challenges accompanying the process of ageing population. It highlights the interdisciplinary nature of social gerontology and the long-standing lack of clear definitions of such terms as senior, senior policy or old age. It points out to the errors in the implementation of public policies for the oldest populations and the dispersion of responsibility for social security of the third generation. The importance of implementing the rules of the silver economy and the necessary development of the social service network have been highlighted.

Keywords: old age, demography, silver economy, services, security

Wprowadzenie

Koncepcje, teorie, analizy, strategie rozwoju, wielodyscyplinarne opracowania poświęcone starości, starzeniu się i problemom towarzyszącym coraz dłuższemu życiu człowieka we współczesnym społeczeństwie – systematycznie wzbogacane są coraz

1 Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, e-mail: elzbieta.trafialek@ujk.edu.pl

to nowymi publikacjami, inicjatywami eksploracyjnymi i upowszechnieniowymi. Już teraz bardzo bogata literatura przedmiotowa ciągle jest aktualizowana nowymi opracowaniami, a zagadnienia mieszczące się w ramach tzw. polityki senioralnej skupiają uwagę coraz to nowych badaczy i praktyków życia społecznego. Gerontologia, a szczególnie gerontologia społeczna, w ostatnich trzydziestoleciu zyskała na znaczeniu i popularności – choć nadal nie zdobyła statusu samodzielnej dyscypliny naukowej. Pozostaje interdyscyplinarna, a zatem i rozproszona między naukami społecznymi, humanistycznymi, ekonomicznymi, prawnymi i medycznymi. Pozostaje też od pewnego czasu modna, jako że otwiera dostęp do unijnych funduszy pomocowych, aktywizacyjnych, integracyjnych, skoncentrowanych na wzmacnianiu kapitału społecznego, usług społecznych i wdrażaniu reguł *silver economy*. I mimo powszechnego, interdyscyplinarnego w nauce i praktyce zainteresowania społecznymi oraz jednostkowymi problemami starości – wiele towarzyszących jej problemów nadal wymaga uwagi, nowych rozwiązań, podejmowania wyzwań generowanych zmianami warunków życia przedstawicieli trzeciej i czwartej generacji. Tym też wybranym zagadnieniom demograficznym, ekonomicznym, socjalnym, rodzinnym, opiekuńczym, zdrowotnym i psychicznym poświęcono niniejszy tekst.

Przekształcenia demograficzne

Narastanie starości demograficznej, starzenie się społeczeństwa, malejące wskaźniki dzietności oraz terytorialnie zróżnicowana zakresom zjawiska depopulacja – to trendy utrzymujące się w Polsce od kilku dekad (Hrynkiewicz, Ślusarz, 2020, s. 19–37). Trendy z jednej strony oczekiwane – jak wzrost średniej trwania życia i coraz lepsze warunki materialno-zdrowotne pokolenia seniorów; z drugiej zaś niosące ryzyko demograficznych deformacji reprezentacji pokoleniowych – jak niska dzietność, czy migracje ludzi młodych. O ile np. w latach 2012–2016 liczba ludności w Polsce zmniejszyła się o ponad 100 tys. osób (Uścińska, 2019, s. 100), to w latach 2019–2021 spadła już z poziomu 38,4 mln do 38,2 mln (Raport, 2021, s. 7). Dysproporcje reprezentacji pokoleniowej ulegają ustawicznemu pogłębianiu i według dostępnych prognoz – w kolejnych latach nadal będą narastać. Przynajmniej w najbliższym trzydziestoleciu społeczeństwo polskie będzie też starzeć się znacznie szybciej niż w Unii Europejskiej (UE). Zdaniem wielu analityków, w 2050 roku liczba ludności ogółem może spaść do poziomu 35,2 mln i jeszcze w tym stuleciu – do poziomu 24 mln (Uścińska, 2019, s. 100; Dyjak, 2019). Jednocześnie w ciągu najbliższych trzech dekad reprezentacja populacji 60+ z obecnych 24,8% prawdopodobnie wzrośnie do 40,4%, a populacji 80+ z 4,1% w 2015 roku do niemal 6% (Rocznik, 2017, s. 206; Sytuacja, 2020, s. 16, 34–44; Kostrzewski, 2020; Uścińska, 2019, s. 101). Akceleracja procesu podwójnego starzenia się, czyli znacznego przyrostu tzw. IV generacji powojennego wyżu demograficznego zmieni polską piramidę wieku, ale i zrodzi nowe wyzwania przed sektorowymi politykami publicznymi. Konsekwencją przewidywanych tren-

dów demograficznych, wzmaganych ujemnym saldem migracji zewnętrznych będzie stała redukcja zasobów pracy i narastające obciążanie populacji w wieku produkcyjnym kosztami utrzymania pozostałych reprezentacji wiekowych (dzieci, młodzież, emeryci). Zatem do najbardziej znaczących ekonomicznych skutków trwającej i nadal dynamicznej przemiany demograficznej w kolejnych dekadach będą narastające obciążenia systemu emerytalnego: coraz mniej liczna grupa aktywnych na rynku pracy i płacących składki ubezpieczeniowe i coraz bardziej liczna grupa odchodzących od aktywności zawodowej do gwarantowanych świadczeń emerytalno-rentowych. Najmłodszy i najbiedniejszy emeryci Europy.

Dotychczas stosowana nowa polityka wzmacniania rodzin znaczącymi transferami socjalnymi nie tylko nie zredukowała problemu niskiej dzietności i braku zastępowalności pokoleń, co i nie wyeliminowała na trwałe problemu juwenalizacji ubóstwa. Nie zmieniła postępującej ewolucji modelu rodziny i roli kobiet w społeczeństwie. Świadoma bezdzietność, samotne gospodarowanie czy przesuwanie w czasie decyzji o zakładaniu rodzin i ich powiększaniu zyskały rangę współczesnego wymiaru wolności ludzi młodych, ich praw do rozwoju, dobrobytu, samodzielności i samokreacji. Ponadto od wybuchu pandemii statystyczny średni czas trwania życia zaczął ulegać powolnej, lecz systematycznej redukcji. To taka pozornie mało znacząca, ale istotna w polityce publicznej zapowiedź regresu efektywności funkcjonowania systemu ochrony zdrowia. Konkludując, należy zatem stwierdzić, że mapa demograficzna kraju ulega stałym przekształceniom i deformacjom. W wielu powiatach Polski wschodniej dominuje ludność w wieku emerytalnym, zanika rynek pracy i infrastruktura (Hrynkiewicz, Ślusarz, 2020, s. 167–170). Na popularności zyskują migracje zarobkowe i edukacyjne ludzi młodych. Stały odpływ, ubytek ludności szczególnie dotkliwie obniża jakość życia w regionach słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym, o wysokiej stopie bezrobocia i z brakiem ofert dla pokolenia ludzi młodych. Kraj pomału się wyludnia. Kapitał ludzki odpływa, wartość kapitału społecznego spada, a margines niezaspokojonych potrzeb mieszkańców (aktywności, partycypacji, wsparcia, dostępu do wszelkich usług) rośnie. Zmienia się też model życia rodzin i formy życia małżeńsko-rodzinnego. Kolejna fala pandemii, sanitarne obostrzenia zmuszające do izolacji społecznej, inflacyjne progi ekonomiczne, trudne do pokonania dla utrzymujących się ze świadczeń społecznych – to kolejne problemy towarzyszące zmianie demograficznej, obligujące kreatorów przestrzeni społecznej do ponownego szukania dróg wsparcia, opieki i pomocy adresowanej do pokolenia osób starszych.

Senior i polityka senioralna

„Polityka senioralna” jako pojemny termin mieszczący zagadnienia starzenia się i starości – w opracowaniach z zakresu polityki społecznej, polityk publicznych, gerontologii społecznej, geragogiki, socjologii i wielu innych obszarów badawczych oraz zadaniowych – funkcjonuje w nazewnictwie piśmienniczym od dekady. Wprowadze-

nie nowego, chyba bardziej publicystycznego, niż naukowego pojęcia nie przyniosło jednak czytelnej wykładni prawnej, klasyfikacji i ujednoliceń interpretacyjnych oczekiwanych przez środowisko gerontologów. Po pierwsze: nie pomogło w opracowaniu czytelnej definicji seniora, człowieka starszego, starszego, czy też w wieku dojrzałym, lub późnej dorosłości. Ustawowo osoba starsza w Polsce to nadal 60+, mimo wszechobecnych, współczesnych tendencji demograficznych przesuwania granic starości w górę. Po drugie: nie obaliło negatywnego stereotypu trzeciej tercji życia. Wszelkie terminy dotyczące ludzi starszych, w wieku emerytalnym, a także pozornie cieplejsze w odbiorze pojęcie „senior” – łączy stygmat pejoratywności. Po trzecie: mimo nowej nazwy, w klasyfikacjach naukowych nadal nie wyodrębniono dyscypliny odpowiedzialnej za eksplorację i upowszechnianie treści gerontologicznych, niezmiernie ważką przestrzeń diagnoz i prognoz demograficznych, społecznych, ekonomicznych i kulturowych pozostawiając w interdyscyplinarnej dowolności, rozproszeniu i niskiej randze problematyki. Dotyczy to także geriatrii – zaniedbanej, niedofinansowanej i nieatrakcyjnej dla lekarzy wybierających specjalizacje medyczne.

Polityka senioralna jest kontynuacją inicjatyw, rozwiązań i celów badawczych określanych wcześniej mianem „polityki społecznej wobec starzenia się i starości”. Nadawanie jej instytucjonalnego wymiaru na miarę diagnozowanych przekształceń demograficznych zapoczątkowano w 2012 roku uruchomieniem w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej (MPiPS) Departamentu Polityki Senioralnej. Do roku 2015, w ramach działań i inicjatyw resortowych, uruchomiono także Narodowy Instytut Geriatrii, program Senior-WIGOR, powołano Radę ds. Polityki Senioralnej, Sejmową Komisję Polityki Senioralnej oraz stworzono prawne podstawy funkcjonowania rad seniorów w samorządach gminnych. W 2015 roku na Międzynarodowym Kongresie Zdrowego Starzenia podkreślono znaczenie integracji środowisk naukowych, obywatelskich i senioralnych, jaką zdołano uzyskać w wyniku podejmowanych przedsięwzięć.

Ideę wzmacniania rangi polityki skupionej na podejmowaniu wyzwań związanych z demograficznym starzeniem się społeczeństwa podjęto następnie w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (MRPiPS). W 2016 roku za priorytet przyjęto nadawanie polityce senioralnej coraz większego znaczenia. Wówczas też rozpoczęto realizację ambitnego, wieloletniego Projektu PolSenior 2, największego od roku 2011 ogólnopolskiego badania stanu zdrowia starszych Polaków, ich sytuacji społeczno-ekonomicznej oraz jakości życia. Zadanie zaplanowane do roku 2020 ze środków Ministerstwa Zdrowia w ramach Narodowego Programu Zdrowia – Cel Operacyjny nr 5: *Promocja Zdrowego i Aktywnego Starzenia się* – ze względu na pandemiczne trudności personalne i organizacyjne – zakończono w roku 2021. Głównym realizatorem Projektu związanego z podjęciem zadań z zakresu zdrowia publicznego był Gdański Uniwersytet Medyczny (GUM), a bezpośrednio odpowiedzialnym za koordynację procesu badawczego – Zakład Prewencji i Dydaktyki GUM. W skład powołanego dla realizacji założonych celów zespołu naukowego weszli eksperci z wiodących ośrodków

naukowych w Polsce, w tym wielu uczestniczących dekadę wcześniej w Projekcie PolSenior1. Raport z PolSenior2 przygotowywany jest do druku i upowszechniania.

W kategorii budowania struktur, organizowania gremiów doradczych, realizacji programów aktywizacyjnych idea upowszechniania polityki senioralnej przyniosła zatem wiele pozytywnych zmian, zaowocowała realizacją licznych inicjatyw w środowiskach lokalnych, ale na szczeblu administracji państwowej i samorządowej nie zredukowała rozproszenia kompetencyjnego i instytucjonalnego. Z pewnością nie przyczyniła się też do wdrożenia w strategię zarządzania kapitałem ludzkim w dobie *silver economy* zasad prakseologii, ograniczania kosztów z jednoczesnym wdrażaniem zasadnych społecznie i ekonomicznie: innowacyjności, partycypacji, partnerstwa, obywatelskości, aktywizacji i rozwoju usług społecznych.

Wyzwania srebrnej gospodarki

Srebrna gospodarka, jako naturalna konsekwencja zmian zachodzących w przestrzeni społecznej, demograficznej i gospodarczej, coraz częściej skupia uwagę nie tylko gerontologów, ale i polityków, służb społecznych, ekonomistów, pracowników administracji państwowej i samorządowej, kreatorów rodzimych, regionalnych, a i nawet europejskich rynków pracy. To potencjalne źródło innowacji i działań skutecznych tak ze społecznego, ekonomicznego, jak i jednostkowego punktu widzenia. To szansa dla gospodarki (nowe miejsca pracy dostosowane do potencjału pracowniczego) oraz dla rozwoju handlu i usług (dostosowanie oferty do potrzeb potencjalnych konsumentów). Jako coraz liczniejsza reprezentacja społeczna, osoby w wieku 60–65+ stanowią grupę o stałych źródłach dochodu – zatem odpowiednie skorelowanie ofert rynkowych z ich oczekiwaniami może stymulować popyt, ożywiać rynek. Ponadto ich tak naturalne potrzeby jak: bycia użytecznym, pełnienia różnorodnych ról społecznych, akceptacji, samorealizacji, partycypacji w życiu społecznym, aktywności i samokreacji – odpowiednio sprzężone z rynkiem pracy, rynkiem usług społecznych, a nawet i z wolontariatem – mogą ożywiać gospodarkę, zwiększać wpływy do budżetu, miast go ustawicznie obciążać dofinansowywaniem świadczeń, transferów i usług (Frąckiewicz, Kryk, 2020, s. 229).

Ludzie w wieku 60+ z reguły są nadal sprawni, mobilni, kreatywni i „uszcześliwianie” ich na siłę „nicnierobieniem” emerytalno-rentowym jest „zbrodnią” niekompetencji dokonywaną i na społeczeństwie i na gospodarce. Pokolenie 60+, choćby z racji wielkości reprezentacji, już dziś w całej Europie traktowane jest jako najcenniejszy elektorat i kapitał, w który warto inwestować. Jego aktywność na rynku pracy, czy to w formie kontynuacji zadań, czy podjęcia nowatorskich wyzwań możliwa jest nawet w sytuacji pewnych ograniczeń sprawnościowych, jako że przyszłość to dalsza cyfryzacja i wszechobecna praca zdalna. Przy zachowaniu obecnych tendencji demograficznych już za kilka dekad może się okazać, że to właśnie to, a nie inne pokolenie będzie rządzić światem, a już na pewno będzie najliczniejsze i silne w całej Europie.

Tym bardziej, że równolegle do systematycznego wzrostu średniego przewidywanego dalszego czasu trwania życia – rośnie odsetek legitymujących się wykształceniem wyższym, niezależnych ekonomicznie także po przekroczeniu progu wieku emerytalnego, świadomych swych praw, aktywnych, (także zawodowo), zainteresowanych kondycją zdrowotną i umysłową, rozwojem intelektualnym, podróżami, wyjazdami, kontaktami z rówieśnikami, inwestowaniem w jakość swojego codziennego życia. Rośnie znaczenie grup coraz młodszych emerytów o wysokich aspiracjach i planach życiowych, ludzi zdolnych do decyzyjności, dalszej aktywności, wysoko zmotywowanych do inwestowania w siebie i partycypowania w życiu społecznym.

Trzecia faza życia, nie bez podstaw coraz częściej określana mianem „późnej dorosłości”, jest równie ważna dla człowieka i jego otoczenia jak poprzednie. Nie musi być utrwalaniem stereotypu marginalizacji, a świadomym dopasowywaniem możliwości do form aktywności i ustawicznego rozwoju. To zadania i wyzwania, jakie rzeczywistość tak demograficzna, zdrowotna, jak i gospodarcza stawiają przed współczesnym społeczeństwem. Ale trzeba spełniać warunki, w tym: odpowiedniej rangi kształcenia ustawicznego, profilaktyki zdrowotnej, inwestowania w siebie, promocji samodzielności ekonomicznej, współdziałania instytucji odpowiedzialnych za programy, strategie, założenia, inicjatywy realizowane w ramach szeroko rozumianej polityki senioralnej, interdyscyplinarnej polityki publicznej otwartej na skutki kolejnego przejścia demograficznego.

Analizując rozliczne możliwe formy aktywności osób w wieku 60+ i sposoby ich aktywizacji na rzecz wzmacniania relacji środowiskowych, interakcji społecznych, warto pamiętać o naturalnych potrzebach ludzkich oraz jednostkowych i społecznych zagrożeniach, jakie niesie ich ignorowanie. To, między innymi: izolacja społeczna, samotnienie, marginalizacja, stereotypizacja, pauperyzacja, pustoszenie rynków pracy, nadmierne obciążenia systemu zabezpieczenia społecznego, brak poczucia solidaryzmu pokoleniowego, polaryzacja społeczna i pokoleniowa (Wawrzyniak, 2017, s. 7).

Starzenie się współczesnych społeczeństw, tak w Polsce, jak i w całej Europie spowodowało wzrost zainteresowania budową nowoczesnej gospodarki ukierunkowanej na optymalne zagospodarowanie kapitału społecznego. Gwarancje zabezpieczenia społecznego dla coraz liczniejszej populacji potencjalnych konsumentów w każdej gospodarce rynkowej generują potrzebę modyfikacji reguł funkcjonowania tak rynku pracy, jak i szeroko rozumianego systemu zabezpieczenia społecznego. Zgodnie z regułą naczyń połączonych stanowiącą podstawę racjonalnej polityki społeczno-gospodarczej – oznacza to także równoczesne z w/w działaniami sektorowymi modyfikowanie, uelastycznianie zasad funkcjonowania kolejnych polityk szczegółowych: oświatowej, ochrony zdrowia, pomocowej, usługowej i innych. Coraz dłuższe życie nie może iść w parze ani z depopulacją, ani ze skracaniem czasu aktywności zawodowej, bowiem tylko wtedy jest naturalną wartością jeśli nie równoważy go niepełnosprawność, bezradność, bieda i poczucie wykluczenia. A to naturalny i nieunikniony w gospodarce rynkowej efekt coraz dłuższego życia i coraz „młodszej” emerytury. Rozwiązaniem na

miarę wyzwań czasu wydaje się zatem być elastyczny próg wieku emerytalnego (przy zachowaniu minimum wiekowego i stażowego). Przy koniecznej, oczywiście, pełnej wiedzy obywatelskiej o nieuniknionych ekonomicznych skutkach minimalizowania czasu trwania aktywności zawodowej. Dotychczas np. wiedza o nieuniknionym związku emerytur obywatelskich z bieda-świadczeniami zarezerwowana jest dla wąskiego kręgu analityków rynku i przedstawicieli świata nauki. Edukacja do starości nadal stanowi wielkie wyzwanie.

Takie pojmowanie problemów generowanych współczesnymi przekształceniami demograficznymi uprawnia do wyeksponowania w nowym modelu racjonalnej gospodarki rangi potencjału trzeciego pokolenia. Dualnego jego wymiaru: i jako potencjalnego konsumenta dóbr, usług, towarów, i jako pracownika, posiadającego cechy, kwalifikacje i predyspozycje do wykonywania wielu zadań na rynku pracy. Nie bez znaczenia dla budowania nowych struktur i zależności rynkowo-ekonomicznych pozostaje także kwestia utrwalania poprawnych relacji międzypokoleniowych i budowania społeczeństwa wyzwolonego od stereotypów ageizmu. Młodzi chętniej akceptują rzeczywistość samodzielności, wszechstronnej aktywności i kreatywności starszych pokoleń, niż ich wycofanie obywatelskie, pauperyzację, bezradność i uzależnienie od transferów socjalnych. Transferów, spłatą których w przyszłości będą prawdopodobnie obciążani. Zależności nie sprzyjają ani integracji, ani współpracy, ani pokoleniowemu solidaryzmowi.

Podejmowane wyzwania związanych z kreacją życia seniorów odpowiadającego standardom europejskim wiąże się z niezmiernie trudnym zadaniem znalezienia *consensusu* między gwarancjami bezpieczeństwa społecznego, a poczuciem odpowiedzialności. Odpowiedzialności nie tylko za zaspokajanie bieżących potrzeb konsumpcyjnych społeczeństwa, ale także za przyszłość gospodarki kraju i międzypokoleniowe relacje.

Polityka publiczna wraz z politykami sektorowymi nakierowana na promocję kapitału ludzkiego, całościowego procesu aktywnego starzenia się, wymaga uznania rangi zintegrowanych przedsięwzięć oraz modyfikowania niemal wszystkich struktur społecznych: instytucjonalnych, pozarządowych, samopomocowych, środowiskowych, rodzinnych, rynkowych i usługowych. Modernizowanie obszarów składających się na przestrzeń życiową populacji najstarszych z jednej strony inspiruje bowiem do poszukiwania innowacyjnych rozstrzygnięć systemowych i długofalowych; z drugiej zaś wiąże się z potrzebą reagowania na systematycznie diagnozowane potrzeby i problemy seniorów. Możliwe deficyty w równej mierze mogą dotyczyć sfery ekonomicznej i zdrowotnej, jak i rodzinnej, mieszkaniowej, psychologicznej, czy nawet związanej z organizacją codziennego życia i zaspokajania elementarnych potrzeb egzystencjalnych. Możliwą, sprawdzoną w działaniach europejskich, formą ich wypełniania powinny być profesjonalnie organizowane tak w placówkach, instytucjach, jak i w domach potencjalnych konsumentów, usługi społeczne.

Usługi społeczne

Usługi społeczne, w rozbudowanym katalogu usług w ogóle wyraźnie odróżniane od usług socjalnych, materialnych, choć podobnie jak one – służące zaspokajaniu szeroko rozumianych potrzeb ludzkich – od przynajmniej dwóch dekad stanowią przedmiot dociekań i analiz naukowych polityków społecznych, ekonomistów, socjologów, prakseologów oraz interdyscyplinarnych architektów zarządzania kapitałem ludzkim. Usługi socjalne stanowią jedynie ich część, podobnie jak usługi opiekuńcze, pielęgnacyjnej, sanitarne, z zakresu ekonomii społecznej, czy reintegracji zawodowej i środowiskowej. Są niezbędne zarówno w sektorze opiekuńczym, pielęgnacyjnym, edukacyjnym, jak i w organizacji pracy socjalnej, wsparcia rodzin, grup z wszelkimi dysfunkcjami i deficytami. Czyli w organizacji codziennego funkcjonowania i zaspokajania potrzeb osób niepełnosprawnych, bezradnych, chorych, zmarginalizowanych, bezdomnych, w podeszłym wieku niezdolnych do samodzielnej obsługi, a zgodnie z trendami europejskimi – stanowiące ponadto integralną część rozbudowanego, różnorodnego w ofertach i formach rynku usług w ogóle. W zależności od celu działań, dla których są podejmowane, mogą pełnić funkcje terapeutyczne, profilaktyki marginalizacji, prozatrudnieniowe, prorodzinne edukacyjne, kompensacyjne, integracyjne, inkluzyjne.

Niezależnie od źródeł i sposobu finansowania (podmioty publiczne lub niepubliczne) usługi społeczne są formami świadczeń adresowanych do jednostek lub grup społecznych, zbiorowości lokalnych w ramach kompensowania określonych deficytów życiowych. Mogą mieć charakter bezekwiwalentny, bądź odpłatny, służą integracji społecznej, wzmacnianiu kapitału ludzkiego, kapitału społecznego i nie są formą wytwarzania dóbr materialnych. Zadaniowo związane są z działaniami instytucji publicznych, choć w ostatniej dekadzie katalog ich form, potencjalnych adresatów, jak i jednostek zainteresowanych organizowaniem zyskuje też, obok społecznego, wymiar rynkowy, ekonomiczny, prakseologiczny, obejmując przestrzeń pozarządową, samorządową i środowiskową, lokalną, sąsiedzką.

W kategorii usług społecznych adresowanych do osób starszych za punkt wyjścia wszelkich analiz należy przyjąć katalog głównych problemów towarzyszących przekształceniom demograficznym i funkcjonowaniu obecnego systemu zabezpieczenia społecznego. To:

- rosnący deficyt w gwarancji wypłaty świadczeń dla utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (dofinansowanie wypłat ZUS oraz KRUS z budżetu i funduszy celowych);
- coraz niższa i systematycznie obniżana skutkami pandemii, wydolność systemu ochrony zdrowia (w tym: diagnostyki, leczenia, hospitalizacji, farmakologii, rehabilitacji);
- inflacyjne skutki wzrostu kosztów utrzymania, a zatem i ekonomiczne bariery dostępu do różnorodnych towarów, usług – szczególnie dotkliwe dla gospodarstw jednoosobowych i niskodochodowych;

– ograniczony dostęp do całodobowych, instytucjonalnych form opieki, wsparcia i leczenia najstarszych, dotkniętych wielochorobowością, samotnością i bezradnością.

Usługi społeczne dla osób starszych w Polsce adresowane są głównie do niepełnosprawnych, niesamodzielnych ekonomicznie i organizacyjnie osób w podeszłym wieku, pozbawionych wsparcia rodzinnego. Realizowane są głównie w domach pomocy społecznej w środowiskach zamieszkania potencjalnych podopiecznych oraz w rejonach. W tym głównie w opiekuńczych ośrodkach pomocy społecznej i powiatowych centrach pomocy rodzinie. Obejmują funkcjonowanie sieci mieszkań chronionych, lokali aktywizujących, warsztatów terapii zajęciowej, stref sportu i rekreacji oraz hospicjów, hospicjów domowych i domów pomocy społecznej. Poza usługami w zakresie medycyny zachowawczej, rehabilitacji i całodobowej opieki pielęgnacyjnej, obejmują pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego, przygotowywanie lub dostarczanie posiłków, pomoc w wychodzeniu na spacer, w załatwianiu zakupów i spraw w urzędach. W niektórych ośrodkach pomocy rodzinie rozbudowywane są o takie formy aktywizacji i integracji środowiskowej jak: kursy rękodzieła artystycznego, porady prawne i w zakresie higieny, gimnastyka, czy nawet muzykoterapia (Gościńiewicz, 2014, s. 258–260). W zależności od kondycji ekonomicznej odbiorców i członków rodzin zobowiązanych do alimentacji – są finansowane lub dofinansowywane ze środków publicznych. Instytucje oferujące specjalistyczne usługi społeczne, wyłaniane są w drodze przetargów. Z najlepszymi podpisywane są kontrakty, najczęściej na roczną dystrybucję usług (Trafialek, 2016, s. 74-75).

Dostępna oferta usług społecznych najczęściej jednak nie uwzględnia potrzeb ludzi starszych aktywnych, mobilnych, w miarę samodzielnych ekonomicznie. Kryteria dochodowe wykluczają ich z grona potencjalnych adresatów usług społecznych organizowanych i kontraktowanych przez instytucje publiczne. Więc niezbędne wsparcie, pomoc i usługi „załatwiają” sobie sami i na własny koszt. To ogromny katalog pomocy doraźnej, obejmujący: zakupy, wymianę książek w bibliotekach, naprawy sprzętu domowego, sprzątanie, opiekę domową nad chorymi, niepełnosprawnymi (o ograniczonej sprawności fizycznej i psychicznej), rehabilitację pourazową i profilaktyczną, pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego i przygotowywaniu posiłków, usługi kosmetyczne, fryzjerskie, organizowanie transportu, opieki nad zwierzętami, prowadzenie ogródków, nawiązywanie kontaktów z instytucjami i wiele innych. To nadal niezagospodarowana przestrzeń społeczno-ekonomiczna, mieszcząca się w definicyjnych ramach tzw. „białych plam” na konsumenckim potencjale usługobiorczym. Z powodu braku zintegrowanych, skutecznych działań diagnostycznych, instytucjonalnych, ograniczonych kompetencji pracowników socjalnych i innych błędów systemowych – potencjał konsumencki trzeciej generacji (także ekonomiczny) nie jest odpowiednio wykorzystywany dla rozwoju rynku pracy, usług społecznych i szeroko rozumianego rozwoju gospodarczego. Deficyt usług aktywizacyjnych i integracyjnych od kilku lat wypełniany jest wprawdzie w wielu regionach kraju osiedłowymi, gminnymi placówkami znanymi pod nazwą „klubów seniora” lub „centrów seniora”, ale zapotrzebowanie

na usługi społeczne dla osób starszych nadal przewyższa dostępną ofertę (Grewiński, 2021, s. 433–435). Takim przykładem stałego nienadążania za nimi jest ustawicznie rozbudowywana, ale nadal niewystarczająca sieć uniwersytetów trzeciego wieku. Od roku 1972 w kraju powstało ponad 500 tego typu placówek i mimo to nadal nie dla wszystkich chętnych jest w nich miejsce.

Przekształcenia demograficzne to nie tylko problemy, zadania i koszty. To także potencjał, nowy, ale cenny dla zagospodarowania w procesie ożywiania gospodarki, dla sprawnego funkcjonowania rynku pracy, dla budowy solidarnego pokoleniowo społeczeństwa obywatelskiego. Wymaga jednak prospektywizmu i konsekwencji w realizacji zadań długofalowych. Istotną ich składową jest rozwój sektora usług społecznych. Usług świadczonych także przez instytucje rynkowe, zróżnicowanych pod względem oferty, poziomu, zakresu, kosztów, ale powszechnie znanych, dostępnych także na poziomie środowisk lokalnych. To wyzwania wskazujące kierunki oczekiwanych inicjatyw. W warunkach srebrnej gospodarki, dbałość o jakość życia kolejnych pokoleń 60+ nabiera szczególnego znaczenia. Zarówno samodzielność, kondycja, aktywność, jak i poczucie bezpieczeństwa – wbrew interpretacyjnym stereotypom – mogą bowiem sprzyjać rozwojowi gospodarki i rynku pracy, w tym także rynku usług społecznych.

Zakończenie – rekomendacje dla polityk publicznych

Niezależnie od politycznych interpretacji i wielosektorowych prób zmiany trendów demograficznych, w najbliższych dekadach głównym stymulatorem przyszłości europejskiej cywilizacji będzie jakość gospodarki stabilnie umocowanej na potencjale trzeciej generacji. Przyszłość to gospodarka otwarta na zbyt słabo dotychczas doceniany kapitał ludzki, kapitał ludzi dojrzałych, odpowiedzialnych, rozumiejących, że jakość codzienności wyznacza praca, a wydłużające się w czasie życie nie musi być wydłużoną w czasie starością, dysfunkcyjnością, niesamodzielnością i niepełnosprawnością. Potrzeby starzejącego się społeczeństwa są nieograniczone i dynamiczne. Z jednej strony zróżnicowane terytorialnie, kulturowo, wiekowo, pokoleniowo, w kategoriach płci, wykształcenia, stanu zdrowia, mobilności i statusu ekonomicznego; ale z drugiej – niezmiernie ważne dla stymulowania rozwoju gospodarczego.

Bezpieczeństwo socjalne nie jest tożsame z bezpieczeństwem społecznym. Dla podnoszenia jakości coraz dłuższego życia nie wystarczą okazjonalne formy wsparcia w postaci zasiłków, czy doraźnych świadczeń. Tak rozumiane bezpieczeństwo nie jest żadnym gwarantem stabilizacji, a wręcz niesie liczne ryzyka: dezaktywizacji zawodowej, ograniczania wolności, zakłócania praw wolnego rynku, sprawiedliwości, pokoleniowego solidaryzmu, odpowiedzialności. Coraz liczniejsze pokolenie 60+ nie może teraz i w przyszłości obciążać rosnącymi kosztami utrzymania swoich wnuków, czy dzieci. Każdy deficyt budżetowy, a taki wynika także z zakłóceń reprezentacji pokoleniowych na rynku pracy – skutkuje koniecznością spłaty długu publicznego przez kolejne rocz-

niki wkraczające w dorosłość (Trafiałek, 2021, s. 40–44). Dlatego należy go unikać, zgodnie z regułą, iż dobrostan obywatela XXI wieku wynika z samodzielności ekonomicznej, niezależności, sprawności i poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego. Rodzina systematycznie traci swój status obligatoryjnego bastionu opiekuńczości. Coraz więcej funkcji przejmują od niej profesjonalne placówki i instytucje. Nowoczesny świat bez granic, wolny przepływ kapitału społecznego, migracje zarobkowe i edukacyjne ludzi młodych, konieczna aktywność zawodowa kobiet – to stymulatory zmian, których wymaga też codzienna przestrzeń życiowa osób starszych. Bezwarunkowe bezpieczeństwo socjalne dla wszystkich jest nie do pogodzenia z odpowiedzialnością za przyszłe pokolenia. Może być gwarantowane interwencyjnie, a nie jako rozwiązanie stałe. Już dziś wiadomo, że utrzymanie wieku emerytalnego w kraju na poziomie 60/65 lat jest niemożliwe. Głośno na ten temat wypowiadają się ekonomiści i demografowie. Współczesny cywilizowany świat przesuwając wiek emerytalny do 67 i więcej lat, zrównując go dla płci choćby z tego względu że kobiety statystycznie żyją dłużej (Parczewski, 2021). Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) we wszystkich swoich opracowaniach i raportach podkreśla znaczenie srebrnej gospodarki, obecności osób w wieku 60/65 lat na rynkach pracy i wynikających z tego społecznych wartościach. A Polski, jako kraju budującego dopiero swój potencjał gospodarczy na tak młodych emerytów po prostu nie stać.

W trudnym i długotrwałym procesie poszukiwania stabilnych podstaw bezpieczeństwa społecznego dla trzeciej generacji warto zatem podjąć profesjonalną próbę zmierzenia się z alternatywą:

- Czy trwanie przy systemie ustawowego niskiego wieku emerytalnego i miast redukowania – dzielenie biedy, prowadzenie do utraty płynności finansów publicznych i jednakich dla wszystkich minimalnych, gwarantowanych świadczeń w postaci emerytur obywatelskich?

- Czy też wprowadzenie efektywnego i jednocześnie elastycznego wieku emerytalnego, dającego każdemu szansę samokreacji, samostanowienia o jakości życia na emeryturze, wiązania stażu pracy i wysokości składek z wysokością gwarantowanych świadczeń?

Czy, zgodnie z zachodnioeuropejskim wzorcami, solidarność, aktywizacja, dobrobyt oparty na kapitale społecznym najwyższej jakości, na chłonnym rynku pracy i stabilnej gospodarce? Czy trwanie w iluzji, że można krócej pracować, dłużej żyć i jakość życia wiązać z wyborami politycznymi, a nie z pracą i aktywnością zawodową?

W świetle opinii formułowanych przez gerontologów i polityków społecznych, polscy emeryci od początku transformacji mają zagwarantowane bezpieczeństwo socjalne. Głównie poprzez prawo do stałych świadczeń i ich waloryzacji oraz do usług medycznych, rehabilitacyjnych, pomocowych. W o wiele gorszej sytuacji znajdują się jednak kolejne pokolenia przekraczające próg wieku emerytalnego. Za dwie–trzy dekady poziom zastępowalności świadczeń ulegnie odczuwalnemu obniżeniu nawet do poziomu 30–40% wcześniejszych dochodów z pracy zarobkowej. Profesjonalne

zarządzanie kapitałem społecznym to respekt zarówno dla reguł demografii, polityki, jak i dla ekonomii.

Działania instytucji publicznych i samorządu terytorialnego powinny być zatem ukierunkowane zarówno na wspieranie samodzielności w miejscu zamieszkania osób starszych, jak i na udzielanie pomocy ich rodzinom oraz organizatorom nieformalnych sieci wsparcia (np. usługi w ramach opieki wytchnieniowej). Należy zwrócić szczególną uwagę, aby działania kierowane w ramach wsparcia społecznego uwzględniały zróżnicowanie populacji osób starszych. Czynniki warunkujące konieczność korzystania z pomocy i opieki, w praktyce znacząco różnicujące zbiorowość osób starszych, to obok stanu zdrowia, zasoby kulturowe, sytuacja rodzinna, faza życia, status ekonomiczny. Zapotrzebowanie na wsparcie jest dynamiczne – zarówno w wymiarze jednostkowym (zmienia się zależnie od sytuacji osobistej podopiecznego/klienta), jak i w wymiarze zbiorowym. Wraz z postępującym procesem przekształceń demograficznych widoczny jest bowiem wzrost liczby jednoosobowych gospodarstw domowych prowadzonych głównie przez owdowiałe kobiety o niskich stałych dochodach emerytalnych. Brak stałych relacji z rodziną, albo też jej ograniczone możliwości finansowe skutkują poszerzaniem granic zapotrzebowania osób starszych na różnorodne formy wsparcia instytucjonalnego, finansowanego ze środków publicznych. To rodzi wielką potrzebę dalszego rozwoju usług społecznych.

Istota skuteczności polityki społecznej wobec starości polega na ustawicznym monitorowaniu przebiegu zmian demograficznych, aspiracji, kondycji ekonomicznej i zdrowotnej seniorów, diagnozowaniu ich zmieniających się potrzeb oraz podejmowaniu działań kompleksowych, międzyresortowych – podlegających czytelnej, opartej na jednolitych wskaźnikach pomiaru, kompetentnej ocenie i kontroli. Zatem skuteczne rozwiązywanie pojawiających się kwestii zależy nie tyle od sieci coraz to nowych, nierzadko powielających zadania, instytucji, jednostek, rad i komisji – co od profesjonalizmu inicjatorów, realizatorów zmian. Od ich interdyscyplinarnej wiedzy, doświadczenia, wyobraźni, prospektywizmu i odpowiedzialności za skutki podejmowanych działań. Interdyscyplinarna starość, analizowana obecnie i prognozowana w kolejnych dekadach, nadal stanowi ważne wyzwanie dla wielosektorowej polityki społecznej, realizowanej w ramach współpracy sektora państwowego, samorządowego, pozarządowego i komercyjnego dla budowania stabilnej, powszechnie dostępnej przestrzeni bezpieczeństwa społecznego obywateli we wszystkich fazach życia.

Bibliografia

- Dyjak, G. (2019). *Alarmujące prognozy dla Polski. Populacja spadnie do 24 mln w tym stuleciu*.
Pobrano 27.07.2021 z: <http://www.zielonalinia.gov.pl/-/alarmujace-prognozy>.
Frąckiewicz, E., Kryk, B. (2020). *Srebrna gospodarka*. Warszawa: CeDeWu.

- Gościńiewicz, M. (2014). Zintegrowany system wsparcia na rzecz osób starszych w mieście Kielce. W: Głąbicka, K. (red.), *Rola aktywnej polityki społecznej w rozwiązywaniu problemów społecznych*. Tom II. Radom: PTPS, s. 254–262.
- Grewiński, M. (2021). *Usługi społeczne we współczesnej polityce społecznej. Przegląd problemów i wizja przyszłości*. Warszawa: ELIPSA.
- Hryniewicz, J. i Ślusarz, G. (red.) (2020). *Depopulacja. Uwarunkowania i konsekwencje*. Warszawa: GUS.
- Kostrzewski, L. (2020). *Katastroficzne prognozy demograficzne dla Polski*. Pobrano 26.07.2021 z: <http://www.euractiv.pl/section>.
- Parczewski, R. (2021). *Emerytury i renty*. Pobrano 22.01.2021 z <https://www.money.pl/eme-rytury-w-budziecie-zus>.
- Raport GUS, (2021). *Spadek liczby ludności Polski. Zmalała liczba urodzin, ponad pół miliona zgonów*. Raport z 26.04.2021,. Pobrano 2.07.2021 z <https://www.stat.gov.pl>; oraz z <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Gwaltowny-spadek-liczby-ludnosci-Polski-Zmalała-liczba-urodzin-ponad-pol-miliona-zgonow-8099882.html>
- Rocznik Statystyczny RP (2017). Warszawa: GUS, s. 206.
- Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2019–2020.(2020). Warszawa: Rządowa Rada Ludnościowa.
- Trafiałek, E. (2016). Usługi społeczne na rzecz osób starszych. W: Głąbicka-Auleytner, K. (red.). *Znaczenie usług społecznych dla lokalnej polityki społecznej*. Radom: UTH, s. 67–77.
- Trafiałek, E. (2021). Bezpieczeństwo społeczne w starszym wieku. Wyzwania popandemicznej rzeczywistości. *Praca Socjalna*, Tom 36, nr 5, s. 39–57.
- Uścińska, G. (2019). Problemy migracji w zakresie zatrudnienia i ubezpieczenia społecznego. W: Hryniewicz, J., Witkowski, J. i Potrykowska, A. (red.). *Migracje a sytuacja demograficzna Polski*. Warszawa: Rządowa Rada Ludnościowa, s. 99–110.
- Wawrzyniak, J.K. (2017). *Starość człowieka – szanse i zagrożenia*. Warszawa: CeDeWu.